

opusdei.org

Praca nad zaufaniem (II): Rozmawiać z dziećmi o seksualności

Jak rozmawiać z dziećmi o seksualności? Druga część «Working on Trust».

21-09-2018

**Przewodnik do wykorzystania
wideo**

Rozmawiać z dziećmi o seksualności.
We współczesnej kulturze dzieci
bardzo wcześnie mają dostęp do

różnego rodzaju treści i obrazów poprzez telefon komórkowy i internet. Coraz częściej stykają się też z dziećmi, które mają inne wychowanie i wartości, przez co mogą przekazać im spojrzenie na seksualność odmienne od tego, które chcecie przedstawić swoim dzieciom.

W tej sytuacji jest konieczne, żeby rodzice nauczyli swoje dzieci jak podejmować dobre decyzje. Ta umiejętność jest związana z zapewnieniem, by dysponowali odpowiednią wiedzą, tak, by mogli rozróżnić co jest dobre dla ich dusz i ciał, a co jest dla nich szkodliwe.

Nie istnieje recepta na najlepszy sposób rozmawiania z dziećmi o seksualności. Właściwe postępowanie w tej materii polega na budowaniu z dziećmi relacji pełnych zaufania i naturalności, umiając dostosować się do ich wieku oraz do ich możliwości zrozumienia, a także

na wykorzystaniu osobistych relacji, które masz z każdym z dzieci.

Oto pytania, które mogą pomóc, kiedy będziecie oglądać to nagranie z przyjaciółmi, w szkole czy parafii, i ułatwić dialog:

- Czy myślisz, że czasem może być za wcześnie, by rozpocząć rozmowę z Waszymi dziećmi o seksualności ludzkiej? Jaki jest najlepszy wiek, by rozpocząć?
- Jak rodzice mogą ułatwić swoim dzieciom rozmowę na te tematy? Czy istnieją środki, które mogą pomóc rozpocząć takie rozmowy?
- Czy matki powinny rozmawiać z córkami, a ojcowie z synami, czy obydwójce z rodziców powinni starać się o te rozmowy z dziećmi

obydwu płci? Jak rodzice mogą wiedzieć, że dzieci są w odpowiednim wieku, by dzielić się tymi tematami?

- Wobec różnorodności zachowań seksualnych, które mogą zobaczyć dzieci, jak można lepiej uczyć je moralności chrześcijańskiej? Jak rodzice mogą pomóc młodym i dorastającym dzieciom rozwijać się w środowiskach, gdzie przyzwala się na praktyki seksualne przeciwne życiu chrześcijańskiemu?

Propozycje działania

- Upewnijcie się, że wraz z mężem/żoną macie tę samą opinię odnośnie tego, kiedy i jak rozmawiać na te tematy z

Waszymi dziećmi.

Pomyślcie, czy warto przyjąć jakąś konkretną strategię z określonymi celami. Rozmawiajcie regularnie ze sobą na te tematy.

- Wybierajcie filmy, programy telewizyjne i filmy dokumentalne adekwatnie do wieku Waszych dzieci, by oglądać je wraz z nimi i z naturalnością rozmawiać na te tematy.
- Módlcie się codziennie za Wasze dzieci i za ich czystość. Możecie zaproponować im modlitwę trzykrotnym „Zdrowaś Maryjo” każdego wieczoru przed pójściem spać, prosząc Matkę Bożą, aby zachowała ich ciała i dusze czyste dla Pana Boga. Przypominajcie im

często, że są dziećmi Bożymi i że Duch Święty zamieszkuje w nich, kiedy są w stanie łaski.

- Starajcie się mówić im częściej o pięknie ludzkiej miłości, tak, by było to zawsze kontekstem rozmów na temat ludzkiej seksualności. Dla chrześcijanina, relacje seksualne są zawsze wyrazem miłości małżeńskiej, otwartej na życie ludzkie.
- Zachęcajcie dzieci, by starały się ubierać ze stylem, elegancją i skromnością. Wspierajcie ich starania, towarzysząc im podczas zakupów, pomagając im ukształtować ich własny styl, modny i elegancki.

Rozważanie z Pismem Świętym i z Katechizmem Kościoła Katolickiego:

Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi» (Rdz 1, 27-28).

On odpowiedział: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje,

lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 4-6).

„Strzeżcie się rozpusty; wszelki grzech popełniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała; kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy. Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie? Za [wielką] bowiem cenę zostaliście nabyci. Chwalcie więc Boga w waszym ciele!” (1 Kor 6, 18-20).

„Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane, i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu. O nierządzie zaś

i wszelkiej nieczystości albo chciwości niechaj nawet mowy nie będzie wśród was, jak przystoi świętym, ani o tym, co haniebne, ani o niedorzecznym gadaniu lub nieprzyzwoitych żartach, bo to wszystko jest niestosowne. Raczej winno być wdzięczne usposobienie. O tym bowiem bądźcie przekonani, że żaden rozpustnik ani nieczysty, ani chciwiec – to jest bałwochwalca – nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga” (Ef 5,1-5).

Rozważanie z Papieżem Franciszkiem

„Wielką wartość ma taka edukacja seksualna, która pielęgnuje zdrową skromność, chociaż niektórzy utrzymują, że to sprawa z innych czasów. Jest to naturalna obrona

osoby, chroniącej swe
wnętrze i unikającej
zamienienia się jedynie w
przedmiot. Bez
skromności możemy
sprowadzić uczucie i
płciowość do obsesji
koncentrujących nas
jedynie na narządach
płciowych, obsesji, które
zniekształcają naszą
zdolność kochania oraz
sprowadzają je do stanów
chorobliwych i różnych
form przemocy seksualnej,
które powodują, że
jesteśmy traktowani w
sposób niehumanitarny lub
wyrządzamy szkodę
innym” (*Amoris Laetitia*,
282).

„Często edukacja
seksualna skupia się na
zachęcie do
„zabezpieczenia”, dążąc do

„bezpiecznego seksu”.
Wyrażenia te sugerują
negatywny stosunek do
naturalnego
prokreatywnego celu
seksualności, tak jakby
ewentualne dziecko było
wrogiem, przed którym
trzeba się bronić. W ten
sposób krzewiona jest
narcystyczna agresja, a nie
życzliwość.
Nieodpowiedzialna jest
wszelka zachęta
kierowana do nastolatków,
by bawić się swoim ciałem
i swoimi pragnieniami, tak
jak gdyby osiągnęli już
dojrzałość, wartości,
wzajemne zaangażowanie
i cele właściwe
małżeństwu. W ten sposób
beztrosko zachęca się ich
do używania innej osoby
jako przedmiotu
eksperymentów, aby

zrekompensować braki i
wielkie ograniczenia.
Tymczasem ważne jest,
aby ich nauczyć drogi
prowadzącej przez różne
przejawy miłości,
wzajemnej troski,
szacunku naznaczonego
czułą troską, bogatego w
znaczenia komunikowania
się. Wszystko to
przygotowuje bowiem do
pełnego i hojnego daru z
siebie, który wyrazi się po
ślubie w darze ciała.
Zjednoczenie seksualne w
małżeństwie przejawia się
wówczas jako znak
zaangażowania
całościowego,
ubogaconego całą
wcześniejszą drogą”
(*Amoris Laetitia*, 283).

„Edukacja seksualna
dostarcza informacji, nie

zapominając jednak, że
dzieci i młodzież nie
osiągnęły jeszcze pełnej
dojrzałości. Informacja
musi docierać w
odpowiednim czasie oraz
w sposób stosowny do
przeżywanego etapu. Nie
należy nasycać ich
danymi, bez rozwijania
zmysłu krytycznego wobec
inwazji propozycji, w
obliczu niekontrolowanej
pornografii i przeciążenia
bodźcami, które mogą
okaleczyć seksualność.
Młodzi ludzie powinni
mieć możliwość
uświadomienia sobie, że
są bombardowani
przesłaniami, które nie
dążą do ich dobra oraz ich
dojrzałości. Trzeba im
pomóc w rozpoznaniu i
poszukiwaniu wpływów
pozytywnych, w czasie, w

którym nabierają dystansu
wobec tego wszystkiego,
co zniekształca ich
zdolność do kochania.
Podobnie musimy przyjąć,
że «potrzebę nowego i
bardziej odpowiedniego
języka widać przede
wszystkim we
wprowadzaniu dzieci i
młodzieży w tematykę
związaną z
płciowością»” (Amoris
Laetitia, 281).

„Edukacja seksualna
powinna również
obejmować poszanowanie
i docenienie różnicy,
pokazując każdemu
możliwość
przezwyciężenia
zamknięcia się w swoich
ograniczeniach, aby się
otworzyć na akceptację
drugiej osoby. Oprócz

zrozumiałych trudności,
które może mieć każdy,
trzeba pomóc w akceptacji
swojego ciała, takim jakim
zostało stworzone,
ponieważ „logika
dominacji nad własnym
ciałem przekształca się
niekiedy w subtelną logikę
panowania nad
stworzeniem. [...] Także
docenienie własnego ciała
w jego kobiecości lub
męskości jest konieczne,
aby móc rozpoznać siebie
w spotkaniu z innym,
różnym od siebie. W ten
sposób można z radością
przyjąć specyficzny dar
drugiego czy drugiej jako
dzieła Boga Stwórcy i
wzajemnie się ubogacić”.
Tylko porzucając strach
przed różnorodnością
można osiągnąć
uwolnienie się od

immanencji własnego bytu
i zafascynowania sobą
samym. Edukacja
seksualna powinna pomóc
w zaakceptowaniu swego
ciała w taki sposób, aby
osoba nie dążyła do
„zatarcia różnicy płci, bo
nie potrafi już z nią się
konfrontować” (*Amoris
Laetitia*, 285).

Rozważanie ze św. Josemarią

„Przyjaźń, o której mówię, to
zdolność ustawienia się na
poziomie dzieci, ułatwiająca im
ufnie mówienie o swoich
małych problemach, umożliwia
ona coś, co wydaje mi się
bardzo ważne. Mianowicie to,
że rodzice będą pierwsi, którzy
w sposób dostosowany do ich
mentalności i zdolności
rozumienia, uprzedzając nieco
naturalną ich ciekawość, dadzą

stopniowo poznać swoim dzieciom początki życia. Należy unikać, aby dzieci okrężały z podejrzliwością te sprawy i zapobiegać, ażeby o tym, co samo w sobie jest szlachetne i święte, nauczyły się czegoś w niezdrowej atmosferze od jakiegoś przyjaciela lub przyjaciółki. To właśnie bywa ważnym krokiem w umocnieniu przyjaźni między rodzicami i dziećmi, zapobiega separacji w momencie przebudzenia do życia moralnego.

Rodzice ze swej strony powinni starać się utrzymać młodego ducha, by było im łatwiej przyjmować szlachetne dążenia, a nawet ekstrawagancje dzieci. Życie się zmienia, jest mnóstwo nowych rzeczy, które może nam się nie podobają — być może nawet,

obserwując je obiektywnie, nie są lepszymi od starych — ale nie są złe. Po prostu są to inne sposoby życia. Często pojawiają się konflikty dlatego, że wyolbrzymia się drobiazgi, które mogły być przezwyciężone — gdybyśmy patrzyli na te sprawy z odpowiedniej perspektywy i z odrobiną poczucia humoru” (Rozmowy z Prałatem Escriva, nr 100).

Film z oryginalną ścieżką dźwiękową i z napisami po polsku

Praca nad zaufaniem (I): Więcej niż gry wideo

Praca nad zaufaniem (III): «Mamo, kupisz mi komórkę?»

Praca nad zaufaniem (IV): nastolatki i wieczorne wyjścia

Podobne filmy w języku polskim:

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/praca-nad-zaufaniem-ii-rozmawiac-z-dziecmi-o-seksualnosci/>
(08-03-2026)